

**Oświadczenie złożone
przez senatora Ryszarda Knosalę**

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Abolicja podatkowa dla Polaków pracujących na Wyspach Brytyjskich daje im nadzieję na powrót do kraju i zainwestowanie zarobionych pieniędzy w ojczyźnie. Przedłużający się czas jej realizacji nie sprzyja budowaniu zaufania tej grupy społeczeństwa do nowego rządu, a wręcz przeciwnie - rodzi niezadowolenie i rozgoryczenie. Należy pamiętać, że znaczna część młodych ludzi, którzy w pierwszych latach XXI w. skończyli studia, nie mogąc znaleźć w kraju satysfakcjonującej ich bądź jakiegokolwiek godziwie wynagradzanej pracy, niemalże zmuszona była emigrować. Wyruszyli więc z kraju w nieznaną. Ciężką pracą wypracowali swoją pozycję w obcym kraju. Aktualnie posiadają zgromadzony kapitał, a częstokroć również pomysł na życie w kraju. Jednakże ich powrót i "ujawnienie się" spowodują, że fiskus w każdej chwili będzie mógł upomnieć się o zaległe podatki. I nie chodzi tu wcale o to, że ci ludzie nie chcą płacić podatków. Chodzi o to, że przez ostatnie pięć czy sześć lat centrum ich życia znajdowało się poza granicami kraju. Pracując legalnie w Anglii, płacili podatki według angielskiego prawa. W tym czasie nie uczestniczyli w życiu społecznym kraju i nie korzystali z żadnych świadczeń.

Znaczna część rodaków pracująca poza granicami kraju, zachęcona pomysłem abolicji podatkowej, poczyniła wstępne kroki, by ocenić możliwość założenia wymarzonej działalności. Poniesione zostały jakieś nakłady. Jednak czas oczekiwania na ogłoszenie odpowiednich przepisów podatkowych wydłuża się. Niektóre poczynione w dobrej wierze uzgodnienia przestają być aktualne, a poniesione nakłady stają się stratą. Czasami marzenia realizowane są przez osoby będące członkami rodziny, co niepotrzebnie stwarza fikcję. Sytuacja osób pracujących za granicą nie zmienia się. Pomimo danej im nadziei, boją się w tej sytuacji wrócić do kraju.

Rozwiązaniem, które nie naruszałoby konstytucyjnej zasady równości wszystkich obywateli, byłoby objęcie abolicją wszystkich, którzy po 1 maja 2004 r. pracowali w tych państwach Unii Europejskiej, z którymi umowa podatkowa przewiduje lub przewidywała metodę zaliczenia jako sposób unikania podwójnego opodatkowania. Podatnicy, którzy wcześniej rozliczyli się z fiskusem, powinni otrzymać zwrot zapłaconego już w Polsce podatku. Ludzi nie można karać za uczciwość.

Wyrażam głębokie przekonanie, że sprawa abolicji podatkowej jest dla Ministerstwa Finansów sprawą priorytetową. Wszak powrót do kraju tej grupy społeczeństwa ma duże znaczenie zarówno dla gospodarki narodowej, jak i dla budowania zaufania społecznego do rządu.

*Z poważaniem
Ryszard Knosala
senator RP*